Redakcja: tel. 138.28, 102.28, Administracja: tel. 182.48, ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 3 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administr. „Echa" 3 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi zł. 2,50 miesięcznie lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry).
Prenumerata zagraniczna [illegible] zł. 80 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Rok XIII Nr. 50 — Łódź piątek 19 lutego 1937 r.

CENY OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 40 gr. za w. m-m 1 łam. str: 5 łam: w tekście 30 gr., nekrologi 25 gr., zwycz. 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr: za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc: drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc droższe.
Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona 5 łamów), w wydaniu prowincjonalnym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68.009.

Zapowiedź programu: BEZKOMPROMISOWA WALKA Z OBCYMI AGENTURAMI

na wszystkich odcinkach życia polskiego.

WARSZAWA 19,2. Dzisiejsza „Polska Zbrojna" zamieściła następujące rewelacyjne uwagi o wytycznych nowego programu:

Czegóż nam dzisiaj potrzeba— w hierarchii potrzeb największych? Wielkiej jedności w Polsce i polskiego, więc szlachetnego, rycerskiego w sensie honoru i obowiązku — „kompleksu wyższości". Tak, właśnie „kompleksu wyższości", w sensie wiary we własne siły w naszą wielką dziejową rolę kulturalną i cywilizacyjną. Właśnie, wyraźnie ten „kompleks" trzeba sobie teraz postawić, wbrew coraz kwaśniejszym dziś minom, mniej lub więcej świadomych

„agentur obcych",

które przez długi czas, a i teraz, choć z samobójczą rozpaczą, pracowały i pracują jeszcze nad wmówieniem w nas swojego „kompleksu wyższości". Zdaje się, że przytomniejemy trochę, że wiele spraw już sobie tłumaczymy— zaczynamy dostrzegać niektóre

coraz mniej dziś zamaskowane „źródła".

Zdajemy już sobie sprawę, że to „obcość"; trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że także — wrogość. Spójrzmy teraz na dewastacje, jakie poczyniono u nas w dziedzinie kulturalnej i artystycznej; to jakby obraz zniszczenia niemal powojennego. Gdzieś tam pociski jeszcze, przypadkowo lub rozmyślnie pochowane, będą eksplodować; ale trzeba je będzie „rozbroić", żeby „szkodliwe" nie były. Niejedna książka lub pismo poprosi o ogień lub wodę, niejedna deska sceniczna zaskrzypi, niejeden głośnik „telefonu bez drutu" przymilknie, niejeden dowcip przejdzie w dziedzinę badań raczej biologicznych, niejedno „zbliżenie" lub „oddalenie" na „srebrzystym ekranie" nabierze innej wymowy.

W jakim kierunku to pójdzie — już dzisiaj dobrze wie każdy: w kierunku polskim Chodzi tylko o „uporządkowanie" tego, co dziś nieraz stanowi igraszki; jest to ogień Narodu, a z ogniem lepiej nie igrać. Ignis ardens — siła i zasięg dziejowy polskiej kultury, jej bezkompromisowa niepodległość i jej niepodzielne w Polsce panowanie.

Albo staniesz obok jak brat — albo nie jesteś bratem!

W pamiętnej mowie z dn. 24 maja roku ubiegłego, której hasła znajdą rozwinięcie w deklaracji programowej obozu konsolidacji narodowej, Marszałek Śmigły-Rydz wypowiedział takie podstawowe myśli:

Czy chcecie, obywatele, w sposób zorganizowany pracować dla Polski?

Spójrzcie na naszą wschodnią i zachodnią granicę i przeprowadźcie sobie krótkie porównanie między tym, co jest u nas a tym co jest za zachodnią i wschodnią granicą. W tym porównaniu nie będę Wam mówił o statystyce przemysłu, o statystykach takich, czy innych...

Chcę tylko na jeden moment zwrócić uwagę, na drogę, na której na pewno możemy dorównać naszym sąsiadom. Jest to sprawa

zorganizowania kierowanej woli ludzkiej

Porównajmy, jak ta sprawa u nas wygląda i jak wygląda u naszych sąsiadów.

Jak można organizować państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli.

Uważam, że jedynym naszym hasłem które może być pionem naszym moralnym, jest hasło obrony Polski!

Hasła tego nie należy pojmować w sposób jednostronny i zwężony...

Hasło obrony Polski jest jak gdyby potężnym łańcuchem, który jest jednym końcem przytwierdzony do Polski.

Chodzi o to, ażeby jak najwięcej dłoni chwyciło za ten łańcuch, trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, choćby w krzyżach trzeszczało! Aby Polskę podciągnąć wyżej!

Nie ma wyboru, trzeba sobie powiedzieć: musisz stanąć tu w szeregach — obok nas, jak brat, albo nie jesteś bratem.

Ale obok Was muszą stanąć i inni. I Wy musicie starać się o to, aby obok Was stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce —Ojczyźnie czy Państwu, jak kto woli.

TANIEC NA LODZIE.



Czeszka Wera Hruba zdobyła pierwsze miejsce w berlińskim konkursie tańców na lodzie.

Większe wygrane dzisiejszego I ciągnienia Loterii Klasowej.

WARSZAWA, 19. 2. — W dzisiejszym pierwszym ciągnieniu ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 146446
5000 zł — 60751 162656
1000 zł — 19817 179643 188776
500 zł — 28260 30338 44068 63057 68529 79881 106084 180126
400 zł — 33069 44047 102840 109675 163251 176799 180649
200 zł — 10693 51004 55888 114878 146943 155425 157768 182628

Czy od jutra naprawdę przestaną NAPŁYWAĆ OCHOTNICY DO HISZPANII?

Na frontach walki pozycyjne.

PARYŻ, 19.2. — Korespondent Havasa donosi z odcinka frontu pod Kordobą: Lotnictwo powstańcze bombardowało miasto Andujaz. Zrzucono bomby o wielkiej sile. Od wybuchów padło 25 osób, są wśród nich zabici i ranni. Na całym odcinku poza tym panuje od kilku dni spokój.

KOMUNIKAT „RZĄDOWCÓW".

MADRYT, 19.2. — Rada obrony Madrytu ogłasza za pośrednictwem radia: Na odcinku Maranosa nasze oddziały odparły ataki, zadając przeciwnikowi duże straty i poprawiając własną sytuację na tym odcinku. Na odcinku Morata i Tajuna nieprzyjaciel bezskutecznie atakował nasze linie.

SKUTKI NOCNEGO BOMBARDOWANIA.

MADRYT, 19.2. — Oficjalnie ogłoszony spis ofiar ostatniego nocnego bombardowania wymienia 14 zabitych i 53 osoby ranne.

WŁOSI O POROZUMIENIU.

RZYM, 19.2. — „Giornale d'Italia", omawiając porozumienie, osiągnięte w Londynie na temat ochotników i kontroli, stwierdzona, że porozumienie to zapadło z 7-miesięcznym opóźnieniem, gdyż minister Ciano wysunął propozycje w tej sprawie jeszcze w sierpniu ubiegłego roku. Rząd włoski — kontynuuje „Giornale d'Italia", przygotował już dekret, który zapewnia, że żaden obywatel włoski ani cudzoziemski nie będzie mógł wyjechać z terytorium włoskiego do Hiszpanii celem brania udziału w wojnie domowej. Mimo, że porozumienie w tej sprawie jest dużym krokiem naprzód, byłoby jednak rzeczą niewłaściwą sądzić, że sprawa nieinterwencji została ostatecznie rozwiązana. Pozostaje jeszcze kwestia pomocy finansowej, niesionej walczącym oraz sprawa odpływu złota z banku hiszpańskiego. Wszystkie te zagadnienia będą musiały być rozwiązane zgodnie z żądaniem Włoch i Niemiec.

NAWET DARY ZAKAZANE.

PARYŻ, 19.2. — Artykuł 2-gi dekretu w sprawie ochotników zakazuje również przesyłania darów i przekazów do Hiszpanii. Koła oficjalne wyjaśniają, że zakazane są dary, mogące ułatwić wysyłkę ochotników lub dostarczenie broni stronom walczącym. Natomiast dekret nie przewiduje zakazu zbiórek na cele humanitarne. Poza tym stosowana będzie kontrola towarów, które będą mogły być wysyłane do Hiszpanii.

„DEMOKRATYZACJA" ARMII.

WALENCJA, 19. 2. — Rząd hiszpański przeprowadza obecnie „demokratyzację" armii.

W armii pozostały rangi następujące: generał, pułkownik, podpułkownik, major, kapitan, porucznik i sierżant. Ranga podporucznika oraz szarże podchorążego i starszego sierżanta zostały skasowane. Na dowódców do batalionu włącznie mogą być mianowane osoby cywilne, które otrzymują odnośne stopnie wojskowe. Nominacje od batalionu wzwyż są dokonywane bezpośrednio przez ministra wojny. Granicę wieku dla generałów ustalono na 65 lat. Gaża generalska została skreślona na 20 tys. pesetów rocznie. Wszelkie dodatki do gaży nie mogą przekraczać połowy uposażenia.

6 KM. NAPRZÓD...

TENERYFA, 19. 2. — Radio Club komunikuje: według ostatnich wiadomości z nocy, powstańcy na odcinku Jarama posunęli się naprzód o 6 km. i znajdują się obecnie w odległości 20 km. od Alcala de Henares. Wczoraj o godz. 22-ej eskadra trzymotorowców powstańczych bombardowała Madryt, a w szczególności miejsca gdzie koncentrowały się oddziały nieprzyjacielskie — w północnych i południowych częściach miasta.

KOMUNIKAT RZĄDOWY NR. 2.

MADRYT, 19. 2. — Agencja Havasa donosi: wczoraj około godz. 15-ej powstańcy usiłowali kontratakować pozycje, w okolicy Maranosa. W akcji wzięły udział posiłki powstańcze w sile 10 tys. ludzi, przybyłe z Sewilli i Badajor. Atak trwał 3 godziny, lecz został odparty.

STRAJK SZEWCÓW rozszerza się

ŁÓDŹ dnia 19 lutego. Strajk szewców objął cały okręg łódzki. Strajkują szewcy w Łodzi i Skierniewicach, które pracują na rynek łódzki, biorą również w tej akcji szewcy w mniejszych ośrodkach prowincjonalnych.

Obecnie na terenie Zw. Klasowych prowadzona jest akcja w kierunku przyłączenia się do strajku szewców warszawskich, pracujących dla Łodzi.

Pracownicy warsztatów mechanicznych obuwia tymczasem pracują. Dalsze swe stanowisko uzależniają oni od rezultatów konferencji, która ma odbyć się w poniedziałek 22 bm.

Gdyby pracodawcy nie uwzględnili postulatów pracowniczych, możliwe jest przyłączenie się szewców-mechanicznych do strajku.

73 kandydatów na stanowisko jednego wiceprezydenta

BYDGOSZCZ, 19. 2. — Celem obsadzenia wakującego w Bydgoszczy stanowiska wiceprezydenta - technika, Zarząd Miejski rozpisał konkurs.

Zgłoszenia wpłynęły nadspodziewanie licznie. Aż 73 inżynierów - techników reflektuje na godność i stanowisko wiceprezydenta m. Bydgoszczy.

Obecnie z tych kandydatów konwent seniorów rady miejskiej wybierze kilku najodpowiedniejszych, przeprowadzi z nimi rozmowy i kandydatury ich przedłoży na posiedzeniu wyborczym rady miejskiej już na początku marca.

Aresztowanie 6 oficerów za udział w zamachu stanu.

PARYŻ, 19. 2. — Havas donosi z Sofii, że aresztowano sześciu oficerów w stanie spoczynku, dymisjonowany za czynny udział w zamachu stanu w r. 1934. Zostali oni aresztowani na zasadzie otrzymanych przez policję wiadomości, że czynili przygotowania do rozpowszechniania anonimowych ulotek przeciwko obecnemu reżimowi.

———0———

Powrót do Malagi.



Liczni mieszkańcy Malagi, zmuszeni do ucieczki przez cofające się oddziały anarchistyczne pozostawione na łasce losu, wracają obecnie z dziećmi do swoich zniszczonych siedzib.

Księstwo Kentu w samolocie udadą się do Monachium.

PARYŻ, 19. 2. — Agencja Havasa donosi z Londynu, że księstwo Kentu w sobotę opuszczą Londyn, udając się samolotem do Monachium. Księtwo Kentu zabawią około 3 tygodni na kontynencie.

Nowy śnieg w Zakopanem.

ZAKOPANE 19,2. Wczoraj w południe zaczął padać w Zakopanem gęsty śnieg. Chmury zasłoniły nawet zupełnie Regle.

Śnieg padał do późnej nocy, tworząc wymarzone warunki narciarskie w całej dolinie Zakopanego.

Dolar 5.26

Kurs oficjalny. Bank Polski kupował dolary po 5.26, funty angielskie 25.80 franki szwajcarskie 120.15 (za 100), franki francuskie 24.55, za liry włoskie płacono 23.50.

WIOSENNA MODA.



Dwa nowe modele paryskie z błyszczącej słomki ubrane białym, czarnym i niebieskim obszyciem jedwabnym.

Żądny sensacji tłum zamienił pogrzeb Grzeszolskiego w przykre widowisko.

KRAKÓW, 19. 2. — Wczoraj po południu odbył się pogrzeb Pawła Grzeszolskiego. Pomimo deszczu, na długo przed oznaczoną godziną poczęły się zbierać przed kostnicą na cmentarzu rakowickim tłumy, które w różny sposób komentowały proces nieboszczyka, oraz samobójstwo Grzeszolskiego. Tłum posuwał się ku drzwiom kostnicy, do której

wstęp był wzbroniony.

Porządek utrzymywało paru policjantów, którzy musieli utorować drogę dla trumny.

Wkrótce ukazała się czarna trumna z białym szlakiem na wierzchu, poprzedzana przez sługę cmentarnego w komży, niosącego krzyż.. Za trumną postępowało 6 członków rodziny w żałobie.

Nastąpiła przykra scena. Kilkutysięczny, żądny sensacji tłum, nie szanując ciszy cmentarnej, zatarasował drogę i

wśród okrzyków i wrzasków

począł biec na wyścigi ku nowemu cmentarzowi, gdzie był przygotowany grób. Na cmentarzu, wskutek gwałtownej odwilży, woda spływała po ścieżkach strumieniami, to też tłum począł szukać sobie drogi wśród nagrobków ku bramie, wiodącej na nowy cmentarz.

Na nowym cmentarzu położonym tuż obok starego bardziej przystępnym, bo nie posiadającym tyłu grobów i dróg, natomiast jeszcze więcej zalanym wodą i błotem, wzmogły się wyścigi tłumu na grobach.

Nie wiedziano, gdzie Grzeszolski ma być pogrzebany, to też kierowano wciąż wzrok ku widniejącemu nad trumną krzyżowi, by zorientować się, w którą stronę trumna podąża. Gdy trumna zatrzymała się na chwilę po drodze, tłum przypuszczając, że w tym miejscu jest grób, począł zawracać, a po chwili znów biec ku miejscu, gdzie spostrzeżono wielką gromadę ludzi, czekającą widocznie koło właściwego miejsca pogrzebu.

Tam też ustawiono trumnę.

Tłum odepchnął

postępującą za trumną rodzinę i dopiero policja utorowała jej drogę ku grobowi. Czterech grabarzy wzięło trumnę na liny i spuściło ją do dołu. Po chwili głuchy odgłos spadającej na trumnę ziemi był oznaką, że dokonał się ostatni akt sprawy Grzeszolskiego.

W krótkim czasie do setek małych, żółtych kopców dołączył się nowy kopiec, na którym wbito mały krzyż drewniany i złożono trzy wieńce.

Podobno nad grobem znalazła się i Bugajówna, która rzuciła kwiatek na trumnę.

Powoli tłum począł odpływać ku miastu. Przed ogrodzeniem cmentarnym —nowe przykre widowisko. Członkowie rodziny Grzeszolskich (m. in. obie matki Staciwińska i Grzeszolska) siadają do dorożek. Tłum, nie syty sensacji, otoczył ich kołem, zaglądając im w oczy i do wnętrza dorożek. Rodzina odjechała do szpitala św. Łazarza, do chorej Grzeszolskiej, nie wiedzącej wcale o pogrzebie męża.

Trzy osoby zatrzymały się na korytarzu, trzy poszły do Grzeszolskiej, zdejmując wszelkie oznaki żałoby, by niczym nie dać poznać, że przed chwilą pogrzebano męża ocalonej samobójczyni.

Narazie stan zdrowia Grzeszolskiej nie jest jeszcze taki, by można było zawiadomić ją o śmierci męża.

Desperacki czyn bezrobotnego.
Kronika pogotowia ratunkowego i kradzieży

ŁÓDŹ, 19. 2. — Obok ogrodzenia parku ks. Poniatowskiego przechodnie znaleźli dziś rano 18-letniego Stefana Jagielskiego, bezrobotnego, zamieszkałego przy ul. Kaszubskiej 22, który dokonał zamachu samobójczego przez otrucie się kwasem solnym.

Wezwany lekarz pogotowia przewiózł młodego desperata do szpitala na Radogoszczu. Stan samobójcy bardzo groźny.

— Na ulicy Zachodniej (róg Zawadzkiej) pobity został 35-letni Stanisław Nowak, zamieszkały przy ul. 11 Listopada 70. Nowak doznał szeregu ran tłuczonych twarzy. Opatrzony przez lekarza pogotowia, udał się o własnych siłach do domu.

Koncert radiowy z Argentyny
SENSACYJNY PROGRAM W NIEDZIELĘ.

Łódź, dnia 19 lutego. — Program Polskiego Radia w niedzielę jest wyjątkowy pod względem bogactwa i urozmaicenia.

Wieczorem o godzinie 20.30 Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie swoje rozgłośnie z teatru im. Słowackiego w Krakowie DWUGODZINNY KONCERT JANA KIEPURY. Nasz znakomity tenor śpiewać będzie na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych.

Po południu o godzinie 17.00 transmitować będzie Polskie Radio z Argentyny II Międzykontynentalny Koncert Radiowy w wykonaniu symfonicznej orkiestry z Buenos Aires ,argentyńskiej orkiestry rozrywkowej, tria gitarowego oraz śpiewaków i śpiewaczek argentyńskich. Dzięki temu koncertowi słuchacze Polskiego Radia będą mogli poznać jak prawdziwi argentyńczycy grają prawdziwe tanga argentyńskie i jak ich śpiewacy śpiewają refreny do tych melodyjnych tańców.

Dla zwolenników pieśni chóralnej wielka atrakcją będzie audycja ze Lwowa o godzinie 13.15 z okazji srebrnego wesela z muzyką popularnego dyrygenta Alfreda Stadlera. W koncercie tym wystąpi 11 chórów lwowskich, oraz orkiestra Filharmonii lwowskiej z udziałem solistów.

W niedzielę rozpocznie się w Warszawie III Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina.

Polskie Radio transmitować będzie o godzinie 12.15 uroczyste otwarcie konkursu z sali Filharmonii Warszawskiej. Do konkursu staje 100 młodych chopinistów z 21 krajów.

Wartki prąd rzeki wyrzucił na brzeg topielca.

CZĘSTOCHOWA, 19.2. Wczoraj po południu nieoczekiwany przybór wód na rzece Warcie, a w związku z tym wzmożenie się silniejszego prądu spowodował wyrzucenie na brzeg zwłok jakiegoś mężczyzny, ubranego jedynie w koszulę.

Zwłoki topielca leżały prawdopodobnie zaczepione gdzieś między skrzyniami, w których handlarze żydowscy przechowują ryby, tuż przy brzegu na tak zwanym ryneczku rybnym, na który się wchodzi od ul. Nadrzecznej.

Zwłoki topielca zauważone przez małego chłopca wydobyto i zaalarmowano policję.

Na rynku zebrał się ogromny tłum ciekawych. Policja zdołała w bardzo szybkim czasie ustalić, że topielcem jest niejaki Wolnicki, b. urzędnik jednej z miejscowych fabryk, który po redukcji doznał silnego przygnębienia i przed 7-tygodniami w nocy znikł tajemniczo.

Jak się okazuje, Wolnicki zapewne popełnił samobójstwo, rzucając się do wody.

Na miejsce makabrycznego odkrycia przybyli rodzice tragicznie zmarłego Wolnickiego, poznając w zwłokach, będących w rozkładzie, swojego syna.

BĘDZIE ŁADNIEJ...
Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 19. 2. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura wynosiła 1 stopień powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższy spadek termometru wykazał zero.

Ciśnienie barometryczne nieco wzrosło— do 751 milimetrów, zapowiadając stopniową poprawę pogody.

Wiatry z kierunków południowych.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Żona dozorcy rzeźni zabiła się aparatem do ogłuszania

LWÓW 19,2. W Rutkach pod Lwowem popełniła w niezwykły sposób samobójstwo żona dozorcy rzeźni miejskiej, 25-letnia Stefania Głogowska.

Desperatka przebiła sobie skroń aparatem służącym do humanitarnego uboju bydła.

Nieszczęśliwa zmarła po 8 godzinach w strasznych męczarniach.

Słoik za murem.
„Uczta" w cegielni.

ŁÓDŹ, 19.2. M. Filipczak zauważył, że w sklepie spożywczym Denisowicza przy ul. Napiórkowskiego zasłona przy oknie wystawowym nie jest zupełnie szczelna i tłukąc szybę, łatwo można wydostać stamtąd różne przedmioty.

Filipczak postanowił wyprawić ucztę sobie i narzeczonej i którejś nocy dobrał się do sklepu.

Wyjął z wystawy kilka paczek pierników, parę słoików korniszonów, 5 pudełek szprotów i 6 skumbrii i poszedł z tym na libację.

Poszkodowany Denisowicz poniósł stratę na przeszło 25 zł i zameldował o tym policji.

W kilka dni po tym posterunkowemu udało się dowiedzieć, że tejże nocy bezdomni, nocujący w cegielni na przedmieściu raczyli się właśnie takimi samymi smakołykami jak te, które skradziono u Denisowicza.

Jeden z bezdomnych, Omąkowski opowiedział, że gdy spali w cegielni, o godzinie 3-ej nad ranem, przyszedł tam Filipczak i poczęstował ich piernikami i korniszonami, mówiąc, iż on z narzeczoną nie mogli już tego zjeść. Słoiki i opakowania po tych specjałach kazał im wyrzucić daleko za mur, żeby nikt nie zobaczył. Policji udało się znaleźć jeden taki słoik.

Był identyczny ze słoikami Denisowicza.

Filipczak stanął wczoraj przed sądem. Jest on już kilka razy karany i dopiero zaledwie od kilku miesięcy przebywa na wolności. Wina została mu całkowicie udowodniona i skazano go na 7 miesięcy więzienia.

—:o0o:—

ŻYCIE ZGIERZA
18 konferencja w sprawie umowy zbiorowej nie dała również rezultatu.

Wczoraj o godz. 10.45 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Kakowskiego konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w tkactwie zarobkowym w okręgu łódzkim w miastach: Zgierzu, Konstantynowie, Aleksandrowie i Ozorkowie. Na konferncje przybyli przedstawiciele przemysłu zarobkowego z tych miast oraz delegaci robotników i związków zawodowych z p. Walczakiem ze Związku Klasowego i p. Sochą ze Zw. Zaw. „Praca" na czele.

Konferencja rozpoczęła się z 45 min. opóźnieniem, ponieważ nie przyszli wszyscy przemysłowcy. Inspektor oznajmił kategorycznie, że spóźnień ani nieusprawiedliwionych nieobecności tolerować nie będzie, gdyż zakrawa to na sabotaż, jeśli się zważy, że jest to już 18-ta konferencja w tej sprawie. Zaraz też na wstępie wywiązała się burzliwa dyskusja wśród zarobkowców, spowodowana oświadczeniem przedstawiciela zgierskich przemysłowców, że do obrad i do zawarcia umowy nie przystąpią, z tego powodu, że przemysłowcy Ozorkowa chcą zawrzeć dla siebie lokalną umowę i nie zgadzają się na wprowadzenie 8 godzin. dnia pracy po jednej sprawie.

Ozorkowianie rzeczywiście oznajmiają, że zgadzają się na 8-godzinny dzień pracy ale z tym, że wolno będzie pracować po kilka zmian, czemu przeciwstawiają się znowu energicznie zgierzanie, domagając się pracy tylko przez 8 godzin na dobę bez żadnych zmian, czem uderzeni zostaliby chałupnicy — ich konkurenci. Wyłoniła się znowu druga sprawa, o którą rozbijały się obrady: mianowicie brak pełnomocnictw delegatów przemysłowców do podpisania umowy zbiorowej. Sprawa ta wydaje się tym bardziej dziwna, że jest to jak zaznaczyliśmy już 18-ta konferencja w sprawie zawarcia umowy. Dla tego też delegat Zw. „Praca" Socha słusznie uważa takie stanowisko zarobkowców za grę na zwłokę i domaga się w tych warunkach narzucenia umowy warszawskiej i cennika według taryfy Nr. 8 bez żadnych opustów.

Po dłuższej dyskusji, niezwykle ostrej, prowadzonej między poszczególnymi delegatami miast, wymawiającymi sobie nawzajem własne wady, zabrał głos p. Walczak, zapytując przemysłowców czy mają zamiar podpisać wogóle umowę. Odczytuje też punkt pierwszy projektowanej umowy o 8 godzin. dniu pracy, zaś w wyjątkowych wypadkach przez 2 zmiany. Punkt ten przyjmują wszyscy, prócz przedstawicieli Zgierza, którzy konkretnie trzymają się tylko 8 godzin pracy na dobę i nawet o wyjątkowych wypadkach pracy na 2 zmiany" słuchać nie chcą.

Również kwestia stawek nie została z powodu braku jedności wśród przemysłowców załatwiona. Ozorkowianie mianowicie żądają odrębnego cennika dla siebie, ponieważ wyrabiają specjalnie u siebie nisko wartościowe towary o dużej rozbieżności cen, od których zależy i wysokość wynagrodzenia. Chcą oni nieco podwyższyć dotychczasowe stawki ale tak wysokich, jak w innych miastach, płacić nie będą.

Nad tym punktem wywiązała się znowu jałowa dla robotników dyskusja, w której przemysłowcy kłócili się między sobą, nie mogąc dojść do porozumienia. W tych warunkach robotnicy oświadczyli kategorycznie, że jutro przystąpią stanowczo we wszystkich miastach okręgu do strajku, który zmusi zarobkowców do kapitulacji, tym bardziej, że mamy teraz sezon w całej pełni i każdy nieprzepracowany dzień przynosi znaczne dla producentów straty.

Na wniosek zarobkowców Inspektor zarządził przerwę, podczas której fabrykanci nadal debatowali i do porozumienia... nie doszli. Poprosili natomiast robotników o cierpliwość i zwłokę. Odbędą oni jeszcze w niedzielę między sobą jednostronna konferencję, na której starać się będą dojść do porozumienia i wysunąć konkretne wnioski.

Robotnicy zgodzili się na odłożenie wspólnej konferencji do wtorku na godz. 10 rano.

Konferencję zakończono o gdz. 15-ej.

SZCZEPCIO I TOŃCIO W ZGIERZU.

Znani bohaterowie „Lwowskiej fali" występują obecnie na ekranie kina „Apollo" w świetnej komedii p. t. „Będzie lepiej".

ZDARZENIA i WYPADKI

(—) Według wczorajszej uchwały komitetu nieinterwencji, flota sowiecka będzie kontrolowała dostęp do portów powstańczych, a flota brytyjska — dostęp do Portugalii. Floty francuska, niemiecka, włoska i angielska będą kontrolowały dostęp do portów komunistycznego rządu hiszpańskiego.

(—) Wczoraj zmarł na Kremlu komisarz ciężkiego przemysłu Ordżonokidze. Wtajemniczeni łączą jego śmierć z niedawnym aresztowaniem brata Ordżonokidze na Kaukazie.

(—) W Berlinie krążą pogłoski, jakoby premier Goering zaprosił marsz. Śmigłego - Rydza do Niemiec w imieniu rządu niemieckiego.

(—) Książę Windsoru odwiedził wczoraj zamek Mayerling, miejsce tragedii arcyksięcia Rudolfa oraz Heilige Kreutz, gdzie znajduje się grobowiec tragicznie zmarłej baronówny Vetsera.

(—) Ojciec św. odbywa nadal codziennie próby chodzenia w wielkim salonie audiencjonalnym.

(—) Nowy komisarz Ligi Narodów, prof. Burckhardt, przybędzie do Gdańska w przyszłym tygodniu

(—) W niedzielę 21 bm. o g. 17.30 płk. Adam Koc odczyta przed mikrofonem Polskiego Radia deklarację programową, mającą stanowić podstawę konsolidacji wszystkich twórczych sił narodu polskiego, w myśl haseł zawartych w przemówieniu marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza z dnia 24 maja 1936 r. Przemówienie płk. Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie stacje Polskiego Radia.

(—) Wczoraj wieczorem odbyło się trzecie z kolei posiedzenie Klubu dyskusyjnego posłów i senatorów, b. uczestników walk o niepodległość. Na posiedzeniu toczyła się dyskusja nad tezami referatu przewodniczącego klubu, wicemarszałka Sejmu Bogusława Miedzińskiego. Wszyscy zebrani wypowiedzieli się za potrzebą stworzenia organizacji ideologiczno - programowej, obejmującej wszystkie zagadnienia życia narodowego.

(—) Prezydentem m. Lublina został wybrany p. Bolesław Liszkowski. Kandydatura p. Godlewskiego została wycofana przez ministerstwo, które uważa obecność prezydenta Godlewskiego w Łodzi za konieczną.

(—) Dawny wicewojewoda łódzki, obecny kurator okręgu szkolnego lubelskiego, p. Stanisław Lewicki, wniósł prośbę o dymisję, która została przyjęta.

(—) W senackiej komisji budżetowej toczyła się wczoraj dyskusja nad budżetem Min. Skarbu. Po referacie sen. Siedleckiego zabrał głos wiceminister Świtalski, który m. i. zaznaczył, że została zniesiona instytucja informatorów skarbowych i poczyniono kroki, celem dalszego usprawnienia aparatu skarbowego.

(—) Sejm przystąpił na wczorajszym posiedzeniu, w obecności premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Sprawozdawca pos. Stroński po scharakteryzowaniu cyfr preliminarza poruszył szerzej sprawy policji państwowej, wskazując, że spełnia ona swe zadania z wielką ofiarnością i pożytkiem dla kraju.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Tarnowski. Mówca widzi przyczyny zeszłorocznych zatargów m. in. w braku pracy, w wywrotowej agitacji, w niedociągnięciach ze strony administracji. Nie bez wpływu jest również brak koordynacji działań w łonie samego rządu.

Pos. Michałowski nie zgadza się ze sprawozdawcą w opinii, że stosunek władz nadzorczych do samorządu jest uregulowany. Mimo załatwienia strony prawnej tej sprawy istnieją tendencje nadużywania władzy administracji w zakresie nadzoru samorządu. Mówca oczekuje, że przepisy nadmiernie uzależniające samorząd terytorialny od władz nadzorczych zostaną usunięte.

Pos. Prystorowa odpowiadając na wstępie na pytanie pos. Hoffmana, oświadczyła m. in.: — uważam za zupełnie naturalne, że interesowałam się wypadkami święciańskimi jako posłanka, i że w związku z tym starałam się o uzyskanie rozmowy z p. wojewodą Bociańskim. Rozmowa ta miała charakter oficjalny, czego dowodem że była podana przez prasę wileńską, nie obowiązywała mnie przeto żadna konspiracja. Stwierdzam zatem publicznie, że woj. Bociański w rozmowie ze mną wyraził zdziwienie, że Warszawa mogła przysłać na zjazd święciański takich mówców, którzy niecą niepokój i że dlatego opuścił zjazd. Stwierdzam dalej, że wystąpienie moje z interpelacją nie było wystąpieniem, jako adwokata księży nauczycieli, czy prokuratora nauczycieli świeckich. Uczyniłam to bowiem jedynie w imię obrony dusz dziecięcych przed fatalnymi skutkami rozgrywek na terenie szkoły (oklaski).

Następnie pos. Prystorowa podkreśliła konieczność podniesienia stanu opieki społecznej i opieki lekarskiej na wsi.

Poseł Zakrocki napiętnował pseudospołeczników, którzy działają tylko ze względów na osobiste korzyści.

Poseł Urbański nawoływał do walki z komunizmem.

Po dyskusji przemawiał jeszcze raz referent, udzielając wyjaśnień w szeregu kwestiach podniesionych przez mówców.

Na tym obrady nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakończono.

(—) Tegoroczne wakacje wielkanocne zostaną skrócone i trwać będą od 24 do 30 marca.

(—) Prezydium Zarządu m. Łodzi wysłało do czynników miarodajnych w Warszawie 8 depesz w sprawie zmiany ustawy o finansach komunalnych, celem powiększenia dochodów miasta.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Stanisławę Rorkówne za zamach rewolwerowy na swego b. kochanka, Władysława Lipszyca, na trzy lata więzienia.

(—) Zapotrzebowanie na bawełnę w Łodzi wyniesie w roku bieżącym 73 000 ton.

(—) PPS oświadcza w swoim organie, że innego kandydata na prezydenta m. Łodzi, jak p. Norberta Barlickiego, nie wystawi.

—0—

SPORT

33 państwa nadesłały zgłoszenia

Turniej piłkarski o mistrzostwo świata.

W dniu 24 bm. Max Schmeling uda się do Stanów Zjednoczonych na okręcie „Berengaria”. W dn. 8 marca Schmeling rozpocznie szereg walk pokazowych w Stanach Zjednoczonych.

Z pośród 51 państw, należących do międzynarodowej federacji piłki nożnej wpłynęły zgłoszenia na turniej piłkarski o mistrzostwo świata od 33 państw, w tej liczbie — Polski. Oczekiwane są w tych dniach zgłoszenia Argentyny i Urugwaju.

—o—

Czy sobota przyniesie niespodzianki?

Walne obrady PZPN.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę w lokalu PUWF. w Warszawie odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Obrady rozpoczną się w sobotę o godz. 9-ej.

Najpoważniejszymi punktami obrad będą sprawy: skreślenie Dębu z listy członków PZPN., ustalenie uprawnień zarządu PZPN i ujednolicenie ich z uprawnieniami zarządów okręgów oraz utworzenie rady doradczej przy PZPN. złożonej z prezesów okręgów.

Zakończenie narciarskich mistrzostw świata.

Finlandia zajęła pierwsze miejsce

Jak donosiliśmy już, rozegrany we czwartek bieg narciarski na 50 klm. o mistrzostwo świata stanowi zakończenie tegorocznych mistrzostw narciarskich w Chamonix.

W klasyfikacji drużynowej tej konkurencji (uwzględniając trzech zawodników każdego państwa) pierwsze miejsce zajęła Finlandia przed Włochami, Szwecją i Szwajcarią. Niesklasyfikowano Norwegii i Jugosławii, gdyż oba te państwa reprezentowane były tylko przez dwóch zawodników każde.

Z pośród zgłoszonych do 50 klm., 45 zawodników stanęło na starcie tylko 23. — Polacy, jak wiadomo, w biegu tym nie startowali.

MARCEL THIL OPUSZCZA RING.

Bokserski mistrz świata w wadze średniej, Francuz Marcel Thil, oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi dziennika „Intransigeant”, że postanowił ostatecznie wycofać się z ringu na skutek nieporozumień, jakie wynikły na temat ostatniego jego meczu z Kanadyjczykiem Lou Brouillard.

ZWYCIĘSTWO SZWAJCARÓW.

Mistrzostwa świata w hokeju lodowym.

We czwartek, w drugim dniu turnieju hokejowego w Londynie o mistrzostwo świata, rozegrano po południu mecz Szwajcaria — Norwegia.

Wygrali Szwajcarzy w wysokim stosunku 13:2.

TRENER PETKIEWICZ W ŁODZI.

Jak wiadomo przybył do Łodzi trener PZLA. Petkiewicz, który przystąpił do przeprowadzenia treningu w Tomaszowie Mazowieckim.

Od połowy marca Petkiewicz prowadzić będzie zaprawę lekkoatletów łódzkich, pabianickich i zgierskich.

Sport w kilku słowach.

— W dniu dzisiejszym odbędą się o godzinie 20-ej w sali K. P. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 międzyklubowe zawody bokserskie oraz trzy walki finałowe mistrzostw bokserskich młodzików. Poza walkami finałowymi odbędą się spotkania następujących par: waga musza: Michalski II (Zjedn.) — Grzelikowski (Sok.), waga kogucia Adamiak (Zjedn.) — Jarmakowski (KE.), waga piórkowa Michalak I (Zjedn.) — Witkowski (KE.), waga lekka Kijewski II. (Zjedn.) — Szczeciński (Sok.), waga półśrednia Zwierzchowski (Zjedn.) — Idasiak (KE.), waga średnia Bystry (Zjedn.)— Niewadził (Sok.), waga półciężka Bartosiak (Zjedn.) — Dybilas (Sok.).

Zawody zapowiadają się ciekawie.

— Odwołane przed paru tygodniami wyznaczone do Łodzi mistrzostwa łyżwiarskie klasy C. o ile warunki lodowe zezwolą, odbędą się w najbliższą niedzielę 21 bm. na lodowisku helenowskim.

— W czwartek w ramach hokejowych mistrzostw świata w Londynie, Polska rozegrała mecz z najlepszymi hokeistami świata Kanadą, przegrywając 2:8 (1:3, 0:3, 1:2).

Polacy wykazali bardzo dobrą formę, chociaż przegrana zgóry była przesądzona. Walczyli oni bardzo ambitnie i ofiarnie, a okresami udawało im się nawet zagrozić bramce Kanadyjczyków. Mimo niewątpliwej przewagi Kanadyjczyków, gra była ciekawa i toczyła się w dość ostrym tempie. Obie bramki dla Polaków strzelił Marchewczyk.

15 tysięcy zł. z wieczornic tanecznych

na pomoc dla najbiedniejszych

Niezależnie od akcji propagowania wśród społeczeństwa haseł Pomocy Zimowej — Polskie Radio wzięło bezpośredni udział w akcji zbiórkowej funduszów na Pomoc Zimową, organizując z końcem stycznia wielką radiową wieczornicę. Przedłużono program radiowy do godz. 2.00 w nocy, usunięto z programu wszystkie audycje słowne, aby dać możność organizacjom społecznym urządzenie wieczorków tanecznych przy dźwiękach muzyki radiowej.

Na apel Polskiego Radia zareagowały przede wszystkim sfery najuboższe społeczeństwa. Związki społeczne na prowincji organizowały zabawy na Pomoc Zimową, biorąc często za bilety wstępu nie więcej niż 5 gr. Z tych drobnych ofiar zebrało się — jak dotychczas 11.710 zł. 60 gr.

Jak wynika z korespondencji nadesłanej do Polskiego Radia urządzono ponad 500 radiowych wieczornic tanecznych w całym kraju, z udziałem przeszło 21.000 osób.

Ciekawe jest, że apel radia znalazł żywy oddźwięk wśród Polaków zamieszkałych zagranicą, którzy urządzili przy odbiornikach radiowych nastawionych na polskie stacje radiowe szereg zabaw tanecznych. Z Francji np. robotnicy z pod Metzu przysłali 275 franków, z terenu Wolnego Miasta Gdańska robotnicy z Brzeźna — 14 guldenów, a z Litwy kowieńskiej studenci Polacy, nie mogąc bezpośrednio nadesłać ofiary na Pomoc Zimową do Polski, zrobili to za pośrednictwem jednego ze swych kolegów zamieszkałego w Belgii.

Prawdopodobnie suma uzyskana z radiowej wieczornicy tanecznej na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych osiągnie cyfrę 15.000 złotych, gdyż datki jeszcze w dalszym ciągu napływają.

W ciągu kilku najbliższych dni zbierze się jury konkursu, urządzonego z okazji wieczornicy. Jury przyzna związkom społecznym nagrody w postaci odbiorników radiowych, za najlepsze wyniki finansowe uzyskane w najcięższych warunkach.

Tak gorące serca radiosłuchaczy zwalczają mróz.

KURSY ARCHIWALNE W ŁODZI.

Sekretariat kursów archiwalnych, organizowanych przez Polskie Tow. Historyczne w Łodzi komunikuje, że zapisy na kursy te, które odbywać się będą w dniach od 21 do 25 bm. przyjmowane będą tylko do soboty do godziny 12-ej w Archiwum Miejskim Plac Wolności 1 tel. 262-01.

ROZWÓJ RUCHÓW SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH W 19 I 20 WIEKU.

W nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 21 b. m. o godz. 19-ej prof. M. Strzemieński wygłosi odczyt na powyższy temat.

Odczyt ten urządza Polska YMCA. w Łodzi w dużej sali gimnastycznej.

Wstęp na odczyt dla wszystkich bezpłatny. Wejście od ul. Traugutta 3.

PRZEZORNA PANI

wydając pieniądz, pragnie przede wszystkim, aby otrzymać przynajmniej równą wartość w nabywanym towarze. Czasem wydaje się, że towar na oko jest dobry, bo różne okoliczności za tym przemawiają, ale... jest w tym właśnie pewne ale. Dzisiejsze czasy nie po tymu by eksperymentować i za własne pieniądze czynić doświadczenia, których wynik bywa zazwyczaj smutny. Dla tego przezorna Pani kupując zupy w kostkach wybierze zawsze zupy ze znakiem KNORR., bo wie, że firma ta ma w ich wytwarzaniu kilkudziesięcioletnie doświadczenie i przoduje w tej dziedzinie tak w kraju jak i zagraicą. Zatem: jeśli Pani pragnie podać dobre zupy, wtenczas tylko znane już z dobrego smaku zupy KNORR. w brązowo-żółtym opakowaniu.

—:—

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Powódź.

Teatr Polski (Cegielniana 27). Gościnne występy Warszawskiego Teatru 13 rzędów.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18) Damy i Huzary.

Adria. Mayerling.

Casino. Szampański walc.

Corso: I. Bohaterstwo krwi. II Bohaterski fort Doaumont.

Europa. Ostatni Mohikanin.

Grand-Kino. Czarujące oczy.

Miraż. I. Fedora. II. Kochana rodzinka

Metro. Mayerling.

Palace. Dla Ciebie, Mario (Ave Maria)

Rakieta. 2 dni w raju.

Rialto. Robert i Gloria.

Przedwiośnie. Moja gwiazdeczka.

Stylowy Magnolia.

Ton Rok 2,000

Zachęta: I. Pokusa. II. Kto ostatni całuje.

WYSTAWY.

Wystawa tkanin ludowych wileńskich i nowogródzkich w Muzeum Etnograficznym przy ul. Piotrkowskiej 104

Wystawa obrazów Abe Gutnajera przy ul. Piotrkowskiej 106

Instytut Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza otwarty codziennie od g. 11—20: Międzynarodowa wystawa drzeworytów

Z MIEJSKICH BIBLIOTEK I MUZEÓW.

Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Andrzeja 14) otwarta dla publiczności codziennie prócz niedziel i świąt od g. 10 do 21, w soboty od g. 10 do 19;

Miejska Czytelnia Pism i Wypożyczalnia Książek dla dorosłych (ul. Rokicińska 1) otwarta dla publiczności codziennie, prócz sobót, niedziel i świąt, od g. 14 do 21;

Miejskie Muzeum Przyrodniczo - Pedagogiczne (Park Sienkiewicza). Działy: zoologiczny, botaniczny, mineralogiczny i ochrony przyrody — otwarte dla publiczności we wtorki, czwartki i soboty od g. 15 do 18, w niedziele od g. 10 do 14;

Miejskie Muzeum Etnograficzne (ul. Piotrkowska 104). Dział etnograficzny i prehistoryczny otwarte dla publiczności w środy, piątki, soboty i niedziele w godzinach od 10 do 16;

Miejskie Muzeum Historii i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1). Działy: Sztuka 19-go wieku i międzynarodowa sztuka modernistyczna otwarte dla publiczności w środy, soboty i niedziele w godzinach od 10 do 15.

Telefony

Pogotowie Miejskie 102-90.
Pogotowie Czerwonego Krzyża 102-40
Ubezpieczalnia 197-65
Straż Pożarna tel. 8.

Jutro zjemy na obiad

Zupę rybną z kluseczkami, sandacza z jajkami, leguminę biszkoptową.

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

Nowy Jork: loco 12.97, marzec 12.57—58, kwiecień 12.49, maj 12.40

Liverpool: loco 7.23, luty 6.94, marzec 6.94, kwiecień 6.94

Egipska (Sakell.): loco 9.90, marzec 9.35, maj 9.61, lipiec 9.61

Brema: loco 15.12, marzec 12.87, maj 12.98, lipiec 13.10

Waluty, dewizy i akcje

Słabsza tendencja dla papierów państwowych.

Dział papierów państwowych był dość ruchliwy, kursy jednak kształtowały się przeważnie zniżkowo.

W grupie premiówek 4-proc. Poż. Dolarowa obniżyła się o 25 gr, 3-proc. Poż. Inwestycyjna 1 em. była tańsza o 25 gr, serie natomiast podniosły się o 1 zł; 2 em. straciła 30 gr, a serie 2 em. 50 gr.

Dla pożyczek dolarowych tendencja była również słabsza. 6-proc. Poż.Dolarowa obniżyła się o 1 proc., a 7-proc. Stabilizacyjna o 3 zł.

Listy zastawne — w zaniedbaniu.

Obroty prywatnymi papierami lokacyjnymi były bardzo małe, w transakcjach ukazały się zaledwie dwa gatunki listów, nastrój panował spokojny.

PAPIERY PROCENTOWE.

Poż. Inwestycyjna 1 em. 64.25, I em. serie 83.00, 2 em. 64.70, 2 em. serie 85.00, Dolarowa 3 s. 47.00, Stabilizacyjna 1927 r. 440.00, Konsolidacyjna 1936 51.50, Konwersyjna 54.00, Dolarowa 1919 r. 62.00, L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83.25 i 94.00, L. Z. i Obl. Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego wszystkich emisyj 83.25, 94.00 i 81.00, Bud 93.00, Ziemskie w Warszawie 5 s. 49.50, m. Warszawy 1933 r. 54.75

Dalsze osłabienie kursów akcyj.

Zainteresowanie i obroty papierami dywidendowymi było mniejsze, w transakcjach zanotowano cztery gatunki akcyj.

Bank Polski 108.00, Cukier 27.00, Lilpop 12.85, Starachowice 31.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 19. 2. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie.

Pszenica jednolita 30.00 — 30.50, żyto I stand. 24.25 — 24.50, mąka pszenna gat. I wyciągowa 48.00 — 49.00, mąka żytnia wyciąg. 36.00 — 37.00, mąka razowa 29.00 — 30.00

Poznań, 19. 2. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu.

Ceny orientacyjne: żyto 23.50 — 23.75, pszenica 28.75 — 29.00, mąka żytnia wyciąg. 34.75 — 35.25, mąka pszenna gat. I wyciąg. 46.50 — 47.50

Łódź, 19. 2. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Łodzi.

Ceny orientacyjne: żyto I stand. 25.00 — 25.25, pszenica jednolita 30.75 — 31.00, pszenica zbierana 30.50 — 30.75. Usposobienie stałe.

WINSZUJEMY

Jutro. Leonowi.
Wschód słońca 6.48
Zachód słońca 17,08
Długość dnia 10,20
Przybyło dnia 2,21

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych,

CIĄGNIENIE PIERWSZE

5000 zł. — 56282 137416
2000 zł — 78802 119323
1000 zł — 168724
500 zł — 21298 49533 67126 88633 180110
400 zł. — 400 101849 107440 136827 181942
200 zł. — 9938 37718 46864 91178 89156 103160 109198 146116 146561 152585 179709
150 zł. — 5283 6418 12567 12926 20938 29476 31870 36311 42260 53516 57811 71932 71971 73919 75762 77470 81584 88995 93459 102974 106234 106789 110917 115486 122195 144176 190598

STAWKI.

19 69 245 357 554 751 855 927 98 1319 538 625 700 88 862 998 2002 215 410 625 820 85 3157 61 801 24 906 4190 247 524 663 722 58 5320 478 575 632 795 839 6130 308 516 789 972 7096 615 719 8017 875 967 9554 670 484 510 21 605 781 802 67 999

10057 375 718 856 801 10053 482 534 73 637 916 12183 99 240 454 567 650 756 926 66 13149 82 531 781 964 74 14014 56 154 61 79 90 416 650 93 644 79 769 927 15042 485 578 658 746 16197 494 852 90 17077 254 432 594 725 18154 448 749 833 35 995 19489 536 627 979

20573 776 91 901 38 21117 29 370 988 22354 447 877 23094 162 354 58 544 67 845 979 24058 136 464 506 40 637 886 25564 720 36 850 26095 437 748 66 889 27067 359 411 29 504 603 28104 319 60 964 29133 85 208 45 860

30059 82 305 554 658 31156 214 743 78 851 88 32136 37 39 346 414 500 722 32 880 83 970 7 33194 252 56 353 61 913 49 61 33185 219 741 823 955 35093 144 411 16 566 860 36018 77 306 482 804 14 945 88 37283 326 9 579 621 879 84 38007 141 236 437 514 74 641 47 739 858 39091 99 356 498 672 705 819 60

40035 296 387 446 10 787 929 41220 54 76 331 611 744 840 57 42066 259 301 741 833 909 98 43539 44133 221 406 9 500 18 39 54 606 33 69 45390 545 53 67 46007 100 44 367 82 412 512 657 796 864 47174 328 53 75 407 560 62 834 919 73 93 48247 473 687 803 49235 636 39 798

50387 530 55 615 66 68 907 72 98 51168 355 563 608 835 900 76 42192 309 82 618 49 80 907 53040 98 760 807 54023 321 516 36 672 928 55264 90 409 17 672 744 48 56043 356 82 887 939 57014 22 65 88 217 29 46 457 618 40 944 58100 288 449 657 751 845 92 59302 437 84 503 883 99

60270 357 541 621 716 62 61013 57 171 82 291 348 534 892 86 62058 537 625 774 63067 199 256 456 63 94 829 64089 204 28 429 674 702 81 65458 66 82 89 508 796 966 66097 208 88 387 466 673 840 914 17 7005 112 22 47 302 674 797 808 27 947 68014 73 166 246 316 582 859 983 69080 312 678 837 968 92

70099 578 676 732 46 849 71329 570 820 997 72092 146 627 73108 49 78 269 358 435 782 74195 254 515 776 817 75031 631 834 903 92 76022 855 277 341 402 633 50 731 865 79 77131 72 340 404 679 78120 302 765 807 79170 550 58 826 994

80389 442 528 658 705 89 875 81483 531 87 640 82021 64 143 432 823 80 965 83144 337 82 494 84320 482 546 89 718 822 95 950 77 85022 126 261 367 442 766 852 65 86010 17 67 143 408 57 88 579 606 24 893 906 7 87287 339 669 788 969 88034 563 807 74 89144 370 793 833 92

90109 309 499 396 720 87 900 5 91176 234 91 342 73 416 532 677 784 866 92022 198 213 419 39 656 65 707 902 82 93070 185 214 19 306 420 839 84 94139 97 490 822 943 95136 429 517 20 41 780 96250 479 632 736 97330 554 56 98045 248 306 65 638 99132 628 709 057

100292 315 70 83 95 476 565 856 101034 593 633 717 802 85 102040 218 36 357 500 39 672 827 79 938 103030 97 256 376 564 609 77 104217 329 77 659 768 825 105001 21 106 52 293 317 432 508 667 76 106097 405 601 904 107479 81 738 925 108088 496 611 109339 57 558 778 847 947

110369 748 812 21 917 111449 508 639 54 88 830 86 112545 637 80 987 113084 133 206 66 303 755 812 114214 416 56 615 822 978 115567 604 21 833 116207 308 71 620 39 708 73 845 117043 214 391 546 707 963 118122 347 441 119050 67 65 2101 44 50 414

120077 293 621 725 79 121095 235 77 346 70 550 95 651 83 793 860 122193 413 597 786 123156 430 704 859 904 124018 340 573 635 729 954 125082 341 525 865 126350 464 852 127015 840 79 917 44 45 128435 533 743 888 129069 326 458 96 510 928 49

130527 848 72 78 963 131385 622 6 86 132129 57 204 79 311 18 473 613 97 133339 482 98 615 134664 7424 821 135102 334 92 508 649 836 964 136022 32 931 137021 212 52 99 874 932 51 138159 408 12 568 98 703 139052 99 2[illegible] 319 912

140161 222 4 305 13 411 721 64 965 141208 69335 522 719 142059 99 162 246 319 53 429 569 609 78 143098 652 62 782 144403 606 98 814 967 145028 90 308 719 146060 92 378 147142 253 373 481 577 720 804 148130 3 90 516 617 772 813 64 149194 229 344 412

150251 68 359 516 71 98 870 874 151329 410 641 721 900 54 152288 316 19 468 578 612 153328 404 40 53 646 154276 426 73 501 677 155148 417 778 156077 696 958 99 157736 811 903 158611 746 159076 129 35 27 451 67 703 949 84

160220 417 62 540 711 832 63 161159 76 231 572 645 56 95 778 823 162181 234 429 36 621 731 914 89 163519 58 645 95 930 164251 527 78 824 165027 241 424 80 4 582 616 840 932 166051 376 446 73 98 80 751 90 167138 478 684 700 899 168378 536 736 169096 21 50 73 251 335 69 614 41 66 831.

170226 312 648 949 171011 28 248 346 59 404 76 544 45 684 810 172013 297 397 407 31 77 95 592 650 791 85 173027 154 609 994 174749 880 053 175033 160 352 404 25 658 751 176170 218 376 446 97 696 943 177623 713 805 79 18010 99 122 811 179175 311 410 548 775 932.

180110 419 524 737 882 920 181099 154 244 64 395 474 524 792 988 182053 113 240 550 818 27 183007 154335 57 544 603 60 184033 45 134 263 336 64 71 622 792 98 883 85 185154 66 234 295 464 525 50 830 5 261 323 871 89 984 189171 354 910 88 94.

190116 303 435 42 550 629 849 913 191090 232 319 47 403 46 55 726 78 192196 233 416 61 776 802 62 193027 427 617 19 29 701 194248 408 45 574 611 824.

CIĄGNIENIE DRUGIE

50 tys. zł. — 73833
5 tys. zł. — 69054 151100 161940 164590 180251
2 tys. zł. — 86854 117541
1 tys. zł. — 31867 112292 137719
500 zł. — 40326 49814 74348 78014 128453 163567 166786 176565
400 zł. — 39388 81091 117873 121611 137522 153442 179389 179698
200 zł. — 10953 13301 45645 95960 127511 164011 184820
150 zł. — 5943 8551 23137 25090 26301 29042 32621 33548 37583 39272 39470 45259 53025 60325 66906 70762 76812 82362 85680 89828 93608 100244 113482 120144 143731 156875 161654 166274 169194 176490 179057 186556

STAWKI.

271 491 1370 599 2100 836 3281 4071 587 603 774 84 867 907 40 5042 262 388 400 657 62994 339 627 701 801 903 7594 832 8199 383 557 9513 810.

10123 28 90 11674 12010 65 674 874 13982 96 14302 547 670 738 57 813 42 988 15477 515 730 16298 568 17002 852 18264 348 19476.

20341 91 530 55 77 21557 640 877 22498 23001 31 523 756 962 24369 2573 26294 612 27357 493 546 628 746 954 284462 740 676 856.

30249 469 32328 33052 921 34260 310 595 615 35489 602 881 36290 552 873 942 37583 38113 98 302 39134 850.

40580 658 951 57 41247 320 84 769 42113 804 14 912 43266 912 44542 45214 45214 316 523 920 48 46097 592 47019 974 48186 520 634 76 49052 306 19 599 788 858.

50244 309 68 884 51227 321 476 561 52046 53057 264 54032 55026 83 975 561115 237 518 669 57337 760 58039 98 484 557 59260 720 998.

601189 292 51 729 884 61301 62203 378 448 63204 412 78 81 873 905 64041 184 646 856 63 65551 785 926 66408 91 67271 836 68527 47 754 83 69571 99 645 852.

70181 265 644 71371 508 67 96 891 12461 73232 47 368 526 755 87 840 14839 75396 176441 557 674 828 78907 79358 98 707 894 963.

802259 81131 511 35 90 701 22 8262 838 832233 357 84347 453 794 85 88646 514.

91006 215 419 630 901 92351 437 643 880 94112 50 368 899 95363 524 742 96046 701 97032 360 434 529 604 794 808 29 77 98179 536 99094 326 473 860.

101285 325 102413 552 103220 356 847 104704 105074 173 670 106629 701 889 918 107641 932 76 108115 938 109470 542 692

110445 61 111342 800 949 112322 612 64 113046 158 722 114011 115248 613 116191 217 317 435 693 95 862 117545 118249 465 995 119255

120399 1212242 575 23630 755 124033 278 505 125318 531 810 126323 127199 246 916 128019 472 612 129094 101 604 98 130630

131075 303 30 132337 488 665 133396 134647 954 135036 81 344 555 973 136407 41 137001 288 303 619 138324 59 623 821 139094 353 800 945

147125 938 141772 79 87 835 931 142361 408 724 83 143180 776 77 89 144093 923 145119 447 590 146132 147425 783 918 148089 164 218 342 80 665 811 149207 656

150041 438 698 773 151217 352 401 971 152783 153317 154583 155049 262 156131 353 875 157836 863 97 963 158887 920 159211 411 71 511 96 959

160214 551 611 16274 706 34 162197 252 703 954 163225 871 82 164408 90 807 165038 438 501 893 166061 237 425 49 604 167159 218 30 657 168364 438 67 169669 884

17075 266 541 699 860 171150 413 647 702 172703 824 173130 923 174890 175321 445 176093 643 941 177408 178086 573 179612 59 738 853

180197 840 181335 622 33 875 182241 51 183104 538 184074 106 319 185424 186024 203 05 486 719 34 187418 188175 855 189038 162 502 754 836 71 92

193104 416 579 191092 439 510 193049 408 529 757 194129 257 486 607 746 969

CIĄGNIENE TRZECIE.

STAWKI.

175 460 651 736 869 1195 279 533 2438 84 92 3019 220 41 321 469 907 4094 433 566 620 919 5583 6068 36 7204 47 783 987 8966 9055 94 412 525 968

10031 361 659 11456 12719 90 916 13237 42 7728 862 95 14352 95 15050 101 16077 87 570 797 986 17044 245 630 18815 19302 616 985

20165 495 549 21021 552 653 845 941 22101 264 620 23790 997 24020 145 792 832 25030 620 749 26255 301 520 618 86 27022 149 28336 812 29033 643 704 44

30139 277 402 766 824 826 31772 827 32122 750 70 976 33241 773 34307 72 637 771 96 854 35083 562 642 906 19 36057 78 468 527 994 37532 838 38294 423 806 39043 121 30 422 692 701

40209 492 41073 270 343 637 790 42158 773 43043 525 822 44059 508 656 952 45343 438 827 46456 47105 230 600 708 27 48187 208 559 87 619 59 755 49141 51 264 344 417 38 575 93

50430 659 827 77 51254 626 83 52570 903 99 53352 89 535 782 884 54519 74 868 55059 241 372 453 593 609 56871 387 794 57399 598 778 58041 179 420 714 890 99 958 86 59187 269 831

60130 234 393 639 731 61404 595 682 62157 206 26 398 400 831 63416 565 631 734 64021 53 108 389 513 91 799 890 65136 657 279 753 66094 202 583 770 845 67053 215 562 713 85 851 86234 440 981 69199 769 994

70220 408 610 97 931 71061 135 595 679 708 859 915 72049 727 35 994 73078 54 74174 466 625 953 75091 185 314 76169 423 29 49 741 77066 97 423 78263 691 79445 742 947

80000 155 72 27 171 828 81679 823 87 82382 981 83056 416 84110 334 85422 86192 320 555 917 87572 639 928 88165 602 705 89785 813 87 967

90410 9193 208 880 92360 890 923 83759 94029 361 553 830 95071 212 553 646 816 96204 368 598 67253 458 579 629 29 718 807 98025 66 214 99071

100218 366 101040 161 478 950 102279 91 103083 966 104021 542 773 839 105065 605 106479 745 107355 468 589 108034 688 109023 190 587 839 42.

110141 576 111216 572 112515 621 113245 883 114255 729 115573 918 32 116087 137 63 221 798 842 117117 288 802 09 915 118031 288 66 119554 71 640 976

120045 760 834 121151 320 671 122059 60 742 123490 94 124128 438 666 924 126199 128125 373 609 868 93 129056 144841

130096 315 631 740 131093 177 212 394 126199 128125 373 609 868 93 129046 114841 545 135073 140 136248 56 238 536 723 137304 69 414 138395 516 985 139331 436 653

140150 475 90 602 36 141077 226 619 142030 504 715 143093 464 83 600 744 894 144032 542 92 145042 145042 70 531 780 146056 178 147640 902 148050 203 41805 928 149038 102 374 640

150088 221 416 521 687 789 151455 650 735 152374 822 153281 661 776 154078 155348 530 889 156432 758 807 157271 508 65 667 158121 535 71 159037 110 440 812

160065 263 759 932 161319 434 770 934 99 162118 424 39 695 774 163258 642 164894 165015 157 362 [illegible] 686 166455 508 692 810 167957 168205 445 63 96 169367 557

170036 405 914 171269 316 23 747 172169 398 446 173001 475 174744 175090 356 546 684 781 953 176638 177063 443 178141 272 179774 893

180487 181200 55 403 789 182904 183408 184462 747 185953 186075 386 510 831 188351 412 688 961 189144 213 433 609 48 453 722 91 863 77 936

190675 191078 145 420 758 826 42 192440 50 633 785 878 911 193194 486 635 867 931 73 194470 512

Hinduskie święto Dassara

ZIELONY PAŁAC MAHARADŻY.

Koń z tęczowym ogonem.

Nigdzie może nie ma tak wielkich różnic społecznych jak w Indiach angielskich. Obok najczarniejszej nędzy pogardzanych pariasów, widzi się przepych, zaćmiewający wszystko, co możemy sobie wyobrazić. W okolicach, zamieszkałych przez ludność, przymierającą często głodem, gnieżdżącą się w nędznych, byle jak skleconych barakach, wznoszą się wspaniałe budowle świątyń, gdzie królują rozmaici bogowie, ulani często ze szczerego złota i przy ozdobieni drogimi kamieniami.

Przepyszne pałace maharadżów, otoczone są cudownymi ogrodami.

Jednym z takich wspaniałych pałaców jest siedziba maharadży księstwa Mysoru, wybudowana w stylu indo- maurytańskim. Zielone marmury, czerwone i czarne porfiry były głównym materiałem, z którego najwybitniejsi architekci wznieśli pałac. Ściany sal są wyłożone mozaikami ze srebra, złota, kości słoniowej i najkosztowniejszych gatunków drzewa.

Wspaniałe wrażenie czyni pałac podczas uroczystości, zwanej Dassara.

Święto Dassara trwa dziewięć dni i dziewięć nocy. Program jest bardzo urozmaicony, pomijając rewie wojskowe, ognie bengalskie, fajerwerki, salwy honorowe, bale i zabawy. Dassara rozpoczyna się odmawianiem strof Weddów, po czym następuje oddanie czci Ganeszowi.

Ganesz jest duchem opiekuńczym. Od niego to wywodzą się święte słonie. Dzieje jego są dramatyczne. Podanie głosi, że bóg Sziwa był nad wyraz zapalczywy żona zaś jego wstydliwa i uparta. Pewnego dnia wracał Sziwa z łowów i zastał swą małżonkę w łazience. Drzwi jej były zamknięte. Rozgniewał się bóg i kazał wiernej karlicy, czuwającej przed drzwiami, natychmiast je otworzyć. Zaufana sługa, nie bacząc na grożącą jej karę, potrząsała tylko milcząco głową. Rozkaz jej pani nie wpuszczania nikogo był dla niej święty Sziwa rozprawił się krótko z oporną: błysk miecza, zdławiony krzyk i odrąbana głowa potoczyła się po ziemi. W tej samej chwili wybiegła z łazienki bogini. Na widok ulubionej karlicy bez głowy zalała się łzami i wybuchnęła oburzeniem. Zapowiedziała mężowi, że nie zbliży się on do niej, dopóki karlicy nie przywoła do życia. Nie było to trudne dla wszechpotężnego Sziwy. Jednym tchnieniem ożywił martwe ciało, lecz jakże wyglądał korpus bez głowy? Okropnie! Bogini nie chciała nawet nań patrzyć. Głowa zaś potoczyła się tak daleko, iż nie można jej było w ogóle odnaleźć. Strapiony Sziwa poradził sobie jednak niezgorzej. Zamiast głowy kobiety, osadził na szyi karlicy głowę słonia...

I tak powstał Ganesz.

W święto Daszara ludność oddaje powszechną cześć Ganeszowi. Zaraz potem następuje nabożeństwo na chwałę bogini Chamundi. W ślad za tym idzie ceremonia zawiązywania przez maharadżę świętego sznura na swej prawej dłoni na znak, iż przez cały czas trwania Dassara będzie się wiernie stosował do religijnych i zwyczajowych przepisów. Sznura tego nie zdejmuje maharadża z ręki przez dziewięć dni i dziewięć nocy.

Po tych wstępnych obrzędach następuje główna część uroczystości, a mianowicie hołd w sali tronowej. Rozpoczyna go maharadża ofiarą religijną, połączoną z inwokacją do Surii, boga słońca.

Po oddaniu czci tronowi, władca zasiada na nim, a przed tronem stawiają święty miecz, przed którym również ukorzył się monarcha.

Przed maharadżą przechodzi najpierw orszak braminów, a potem wysokich urzędników państwowych z dowódcą sił zbrojnych na czele. Wszyscy oni składają władcy ofiary należne ich kaście a monarcha dotyka je łaskawą dłonią i podaje swemu skarbnikowi. Ofiary te są nieraz bardzo cenne. Wszystkie bogactwa ziemi pól, lasów i wód mysorskich, oraz najwspanialsze dzieła rąk ludzkich składają poddani u stóp tronu.

Ostatnią i może najwspanialszą częścią uroczystości Dassara jest procesja, pokłon świętego konia i słonia, oraz pobłogosławienie ich przez maharadżę. Na czele procesji idzie święty koń, z ogonem, umalowanym na siedem kolorów tęczy. Ogon ten moczą w farbie na kilka tygodni przedtym. Złota siatka pokrywa rumaka od stóp do głowy, nagolenniki i nakostniki ma on z purpurowego aksamitu, haftowane złotem, uprząż wysadzana drogimi kamieniami. Poprzedza go straż honorowa, a sześciu ludzi prowadzi i przytrzymuje rwącego się rumaka. Za nim kroczy poważnie święty słoń. Jest on przykryty ozdobami od trąby do ogona. Na nogach ma ciężkie złote łańcuchy ze srebrnymi dzwoneczkami. Miejsca na ciele, gdzie nie ma ozdób, pokryte są grubą pozłotą i wymalowane w różnobarwne kwiaty. Czerwone i złote arabeski zdobią trąbę.

Po bokach słonia idą żołnierze, niosąc miedziane dzidy, zakończone buńczukami. Za nim kroczy dwudziestu ludzi z insygniami państwa na srebrnych kijach. Ponad nimi wznosi się najwyższy emblemat państwa: dwugłowy orzeł, trzymający w każdym ze swych szponów słonia.

W ostatnim dniu święta, maharadża udziela swego błogosławieństwa ludowi, błogosławi również zwierzęta: przede wszystkim świętego konia, słonia i krowę.

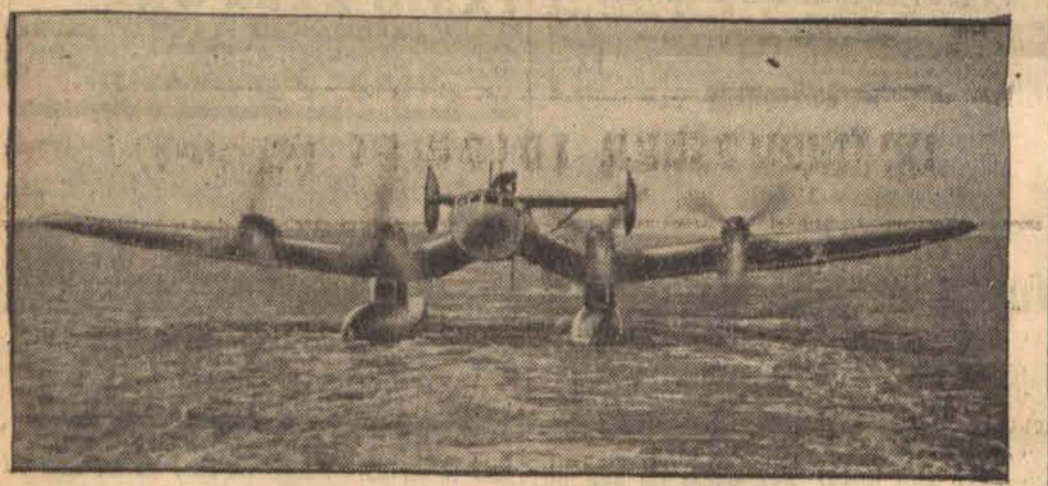
A na ten przepych, nie mający zapewne równego sobie na świecie, patrzą nieprzejrzane tłumy ludu, ściągniętego potęgą blasku tradycyjnej uroczystości z najodleglejszych okolic, tłumy nędzarzy w łachmanach, często głodnych, żyjących z dnia na dzień, niepewnych jutra, ale chwilowo upojonych i wznoszących okrzyki czci i hołdu dla swego władcy.

800 ofiar pożaru.



W mandżurskim mieście Antung wybuchł pożar w drewnianym budynku chińskiego teatru. Przeszło 800 osób poniosło śmierć w płomieniach. U góry: scena teatru. U dołu: dwa widoki miasta Antung.

Niemiecki samolot transatlantycki



Na Łabie odbywają się próby nowego samolotu, przeznaczonego do utrzymywania stałej komunikacji przez Atlantyk.

PODSŁUCHANE

DOBRE ZAJĘCIE.

Pan Czopek wchodzi do kawiarni uśmiechnięty i elegancko ubrany.

— Co się z tobą stało — zapytują go znajomi— czy już masz posadę?

— Posady jeszcze nie mam, ale mam dochodowe zajęcie tymczasowe. Jestem kibicem w latającym klubie.

— I z tego żyjesz?

— Jeszcze jak! W każdym tygodniu przynajmniej raz klub nasz zostaje wykryty. Gdy przychodzi policja, gasi się światło, a ja zabieram bank.

— A jeżeli się klubu nie wykrywa?

— Wtedy ja go denuncjuję.

W SĄDZIE.

Szofer oskarżony o przejechanie: Ja mam większą wprawę, prowadzę samochód już 10 lat.

Poszkodowany: — Ja mam większą wprawę bo chodzę już 50 lat.

—0—

18 pytań Genewy

dla kobiet pracujących.

Organizacje kobiece, afiliowane do związków o charakterze zawodowym, otrzymały ankietę, rozpisaną przez Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie. Ankieta została rozpisana w celu zebrania danych informacyjnych o sytuacji kobiet pracujących, ich zawodach i stanowiskach, płacach, sytuacji prawnej oraz o obowiązkach i obciążeniach, wynikających dla pracownic z życia rodzinnego, konieczność utrzymania rodziny i t. p.

Odpowiedzi na ankietę mają być zebrane w poszczególnych krajach do dnia 1-go kwietnia.

Ankieta jest bezimienna, co pozwala uczestniczkom na nieskrępowane względami ubocznymi podanie ścisłych informacyj.

Zapytania ankiety brzmią:

1) Stan cywilny, 2) wiek, 3) ilość dzieci i ich wiek, 4) miejsce zamieszkania, 5) wykształcenie: ogólne, zawodowe, 6) w jakiej instytucji jest zatrudniona: prywatnej, spółdzielczej, samorządowej, rządowej — czy też uprawia inny zawód i jaki? czy prowadzi samodzielny warsztat pracy? 7) funkcje, jakie spełnia, 8) stanowisko, jakie zajmuje, 9) wysokość uposażenia lub zarobku, 10) czy skala płacy wzgl. zarobku, jest przy tych samych lub analogicznych funkcjach równa dla obu płci? 11) jakie napotyka trudności w wykonywaniu swego zawodu: a) z powodu przepisów, b) z innych powodów, 12) dlaczego pracuje: a) z konieczności materialnej, b) z zamiłowania, 13) kogo utrzymuje ze swej pracy: czy tylko siebie, czy kogo z rodziny: rodziców, rodzeństwo, męża, dzieci i t. d., 14) czy utrzymuje te osoby całkowicie, czy częściowo? 15) czy utrzymuje siebie wyłącznie z pracy zarobkowej, czy też ma inne dochody? 16) czy świadczenia w naturze, względnie dodatki rodzinne, lub inne, są jednakie dla obu płci? 17) czy przy takiej samej jakościowo pracy jest jednaka dla obu płci możność awansowania? 18) czy należy do związku zawodowego i czy współpracuje z jego sekcją kobiecą?

Praktyczna nowość



Na wystawie przemysłu brytyjskiego w Londynie duże zainteresowanie wywołała składana szafka, która chroni ubranie od moli i kurzu.

WITOLD PODKOWICZ

ALIBI

POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Cóż za szalone pomysły przychodzą panu do głowy? — Pani van Hoog była naprawdę przestraszona.

Andrzej nie wiedział jak się wytłumaczyć. Rzeczywiście sam nie zdawał sobie sprawy, jak powstał cały projekt.

— Po prostu — rzekł — nie mam co robić. I pani też.... Jest piękny dzień..... Czy pani nie zauważyła, jak niemożliwe są w lecie warszawskie kawiarnie? Uwędzić się można w dymie. Przy tym gorąco i nudno.

— Uczuł, że brak mu argumentów. To wszystko było słuszne, ale nie uprawniało do porywania na zamiejską wycieczkę młodej mężatki. Chciałby się wycofać. Oczy cudne, oczy Wandy van Hoog patrzyły na niego prawie zimno. Rawskiemu przyszło na myśl, że z równem powodzeniem mógłby proponować księżniczce greckiej pójście na galerię do kina. Doprawdy musiał teraz wyglądać śmiesznie i głupio.

W wielkich, piwnych oczach pani Wandy zaiskrzył się tajony śmiech.

— Skoro pan już popełnił największą zbrodnię, wyrywając mnie o świcie — jest dopiero 9-ta godzina — z porannej drzemki, to o dalszych projektach możemy porozmawiać. W każdym razie musi pan poczekać. Przecież w tym stroju nie pojadę.

— Ten strój prezentował się według Rawskiego doskonale, olśnił go zresztą od pierwszej chwili. Wysmukła postać młodej kobiety okryta była ciemno brązowym jedwabnym szlafroczkiem. Miękko układające się wzdłuż bioder fałdy pozwalały wyczuwać bliskość smukłego ciała. Z ciemnego obramowania szerokiego rękawa wysuwała się dłoń wąska, rasowa, spełniająca w tej chwili wielce ważną funkcję przytrzymywania wciąż rozsuwającego się na piersiach jedwabiu.

Pani Wanda uchwyciła olśnione spojrzenie gościa. Nagły rumieniec podbiegł aż pod skronie. Wstała.

— Niech pan tu posiedzi. Za dziesięć minut będę gotowa, — powiedziała wychodząc z saloniku.

Rawski był oszołomiony. Pani van Hoog wydała mu się nagle zupełnie inną istotą. Dotychczas widział w niej jedynie piękną opuszczoną kuzynkę przyjaciela — dziś zrobił wielkie odkrycie: zauważył, że Wanda jest kobietą.

Niedługo czekał.

Gospodyni ukazała się teraz w skromnej popielatej sukience.

— Więc jedziemy do Wawra?

— Zgadza się pani? Nawet, sobie pani nie wyobraża, jak przykra byłaby dla mnie jej odmowa. Nie upieram się przy Wawrze. Możemy się wybrać na Bielany — gdziekolwiek.... .

— Jedźmy lepiej do Wawra Tam mniej ludzi. Właściwie powinnam być wdzięczna za ten pomysł. Mnie by do głowy nie przyszło, że można uciec od tych zakurzonych murów, od ludzi i od siebie, — dodała ciszej.

Na dworzec kolejki warszawskiej pojechali tramwajem. Wkrótce już kołysali się w wąskim, brudnawym wagoniku wraz z tłumem wycieczkowiczów. Oboje mieli wrażenie, że ten sapiący i plujący parą „samowarek", który z wysiłkiem ciągnął wagony, odrywa ich od wszystkich, choćby najważniejszych spraw i trosk.

Dostali się wreszcie do lasu. Pachnące żywicą igliwie uginało się pod stopami. Szli milcząc w głąb, jak najdalej od hałaśliwych grup wycieczkowiczów, które starym zwyczajem, siadały pod pierwszym lepszym drzewkiem i rozkoszując się „łonem natury" zaraz rozpoczynały pijatykę.

Czerwonawe kolumny sosen rozstępowały się w ciszy przed idącymi. Górą szedł przytłumiony szum.

— Panie Andrzeju — przerwała milczenie Wanda — jestem panu naprawdę wdzięczna. To nasze całe beznadziejne życie zupełnie inaczej wygląda, gdy się patrzy na nie przez słońce i las....

— Nie tylko życie bo i my teraz inaczej wyglądamy. Żeby pani mogła w tej chwili spojrzeć na siebie. Nigdy nie posądzałem pani o tak harmonijną sprężystość ruchów. Żeby tak strój trochę zmienić — słowo daję — świetna byłaby z pani leśna boginka.

— Znów pan głupstwa opowiada. Lepiej nic nie mówić. Grał pan kiedy w „berka"?

Nim się Andrzej zdołał zorientować, poczuł na ramieniu wcale silnego klapsa.

— Berek — zawołała pani van Hoog i porwała się do ucieczki.

Bawili się jak dzieci, dopóki zmęczenie nie powaliło ich pod jakimś krzakiem jałowca.

— Nie wyglądam teraz na poważną mężatkę, prawda?

— Nie i z tym pani do twarzy.

Wzrok Rawskiego prześlizgnął się po leżącej obok postaci i zatrzymał się na wysmukłej lekko opalonej szyi, na której widniała wąska blizna.

d. c. n.

Wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst
Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego w Łodzi, Żwirki 2
Za redakcję odpowiada Roman Furmański.